POLANICA-ZDRÓJ - Bezpieczeństwo ma tu pierwszeństwo

Napisano dnia: 2026-06-28 12:10:47

(Inf. wł.). **Park Zdrojowy w Polanicy-Zdroju stał się miejscem praktycznej lekcji odpowiedzialności na drodze, a wszystko za sprawą 20. edycji Moto Safety Day. Wydarzenie odbyło się w sobotę, 27 bm. i połączyło edukację, pokazy oraz rozmowy o kulturze motoryzacyjnej.**

Moto Safety Day od lat przypomina, że bezpieczeństwo w ruchu drogowym nie kończy się na kierowcach samochodów. Dotyczy również pieszych, rowerzystów, motocyklistów, pasażerów komunikacji zbiorowej i wszystkich, którzy każdego dnia korzystają z dróg. Tegoroczna edycja miała szczególny charakter, bo była jubileuszowa, a jej program wypełniły atrakcje pozwalające nie tylko słuchać o zasadach bezpieczeństwa, ale też zobaczyć i poczuć, czym może skończyć się chwila nieuwagi.

– *Są symulatory dachowania, zderzeń i poduszki powietrznej, miasteczka rowerowe oraz naczepa edukacyjna poświęcona różnym aspektom bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Dzieci mogą korzystać z samochodzików, poruszając się zgodnie z zasadami ruchu drogowego i poznając znaki. W strefie „Widocznie, bezpieczniej", przygotowanej przez Teatr Zdrojowy, wykonują odblaski i malują, ucząc się, że bezpieczeństwo na drodze wiąże się także z widocznością. Rodzice mogą natomiast zdobyć wiedzę o prawidłowym doborze fotelików do wzrostu i wagi dziecka, a także o bezpieczeństwie kobiet w ciąży. Wierzymy, że uczestnicy wrócą do domu z dużą dawką wiedzy, która pewnego dnia może uratować życie* – mówi pomysłodawczyni i organizatorka Moto Safety Day **Elżbieta Koncka**.

Jednym z mocniejszych punktów programu była symulacja wypadku z udziałem służb ratowniczych. Pokaz uświadomił, jak wiele osób i działań uruchamia jedno niebezpieczne zdarzenie na drodze. Organizatorzy przypominali przy tym, że czasem wystarczy zwolnić, odłożyć telefon i nie odczytywać wiadomości podczas jazdy, aby uniknąć tragedii. Krótki SMS, alkohol czy środki odurzające mogą mieć skutki, których nie da się cofnąć.

E. Koncka zaznaczyła, że jubileuszowa edycja na ziemi kłodzkiej miała dodatkowy wymiar. Drogi są tu kręte, bywają wąskie, prowadzą pod górę i w dół, a nie wszędzie znajdują się ścieżki rowerowe. Dlatego tak ważne jest wzajemne poszanowanie wszystkich uczestników ruchu. – *Droga jest wspólna* – przypominała, wskazując, że kultura motoryzacyjna zaczyna się od prostych gestów: cierpliwości, uwagi i rezygnacji z agresji.

Jak dowiedzieliśmy się od asp. szt. **Tomasza Słuszniaka** z Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu, dane dotyczące zgłoszeń na skrzynkę „Stop Agresji Drogowej" pokazują, że problem agresji na drodze wciąż jest poważny. W ubiegłym roku na Dolnym Śląsku odnotowano około 4800 takich zgłoszeń, natomiast w samym pierwszym półroczu tego roku było ich już ponad 5000. To pokazuje, że agresywne zachowania na drodze pozostają dużym wyzwaniem, a rozmowa o nich jest potrzebna nie tylko podczas takich wydarzeń.

Policjanci przypominali również, że zmieniają się przepisy, a konsekwencje niektórych wykroczeń są dziś bardziej dotkliwe niż jeszcze kilka lat temu. Za część zachowań, które wcześniej kończyły się mandatem, kierowca może stracić prawo jazdy. Taka kara szybko pokazuje, jak bardzo codzienne

życie zależy od odpowiedzialności za kierownicą - choćby wtedy, gdy trzeba zawieźć dziecko do przedszkola czy bliską osobę na rehabilitację.

Moto Safety Day w Polanicy-Zdroju połączył więc piknikową atmosferę z bardzo konkretnym przesłaniem. Wiedza zdobyta przy symulatorach, w rozmowach z policjantami, ratownikami i ekspertami może kiedyś okazać się bezcenna. Bo bezpieczeństwo na drodze nie ma szerokości geograficznej, a odpowiedzialność zaczyna się od każdego z nas.

(bp)

FOTOMIGAWKI Z WYDARZENIA: